

PODSUMOWANIE TYGODNIA

Według wstępnych danych inflacja CPI w Polsce wzrosła we wrześniu do 5,8% r/r z 5,5% r/r miesiąc wcześniej. Dane przewyższyły konsensus prognoz, sytuujący się na poziomie 5,6% r/r. Jest to najwyższa wartość wskaźnika inflacji konsumenckiej od czerwca 2001 r. Inflację mocno napędzają dynamicznie rosnące ceny paliw, powiązane z kształtowaniem się cen ropy naftowej na świecie. Rosną także ceny innych surowców energetycznych. Zwykują ceny uprawnień do emisji CO2, które również podwyższają ceny energii. Wyższy wskaźnik bazowy inflacji we wrześniu wskazuje także na rosnące ceny usług i/lub towarów.

Indeks PMI dla krajowego przemysłu obniżył się z 56,0 pkt w sierpniu do 53,4 pkt we wrześniu. I ten odczyt ten okazał się negatywną niespodzianką dla większości analityków. Jest to trzeci z rzędu spadek wskaźnika. A sam wskaźnik osiągnął poziom najniższy od lutego br. Do hamowania bieżącej produkcji przyczyniają się niedobory surowców i półproduktów. Przekładają się one na wzrost cen dostaw towarów oraz cen produkcji sprzedanej, Wysokie ceny wyrobów gotowych ograniczają z kolei popyt odzwierciedlony w niższe nowych zamówień w sektorze.

Oficjalny indeks PMI dla chińskiego przemysłu obniżył się z 50,1 pkt w sierpniu do 49,6 pkt we wrześniu. Wskaźnik ten okazał się niższy od oczekiwań. Jest to pierwszy spadek wskaźnika dla sektora wytwórczego poniżej neutralnego poziomu 50,0 pkt od lutego ub. roku. Spowolnienie aktywności w przemyśle względem sierpnia wynika głównie z niewystarczających dostaw energii elektrycznej w stosunku do zgłaszanego popytu. Elektrownie nie są zainteresowane zwiększaniem produkcji energii, ponieważ ponoszą w obecnych warunkach straty finansowe. Borykają się z bowiem z niskimi zapasami węgla oraz szybko rosnącymi jego cenami. W efekcie część chińskich zakładów przemysłowych musiała ograniczyć produkcję, w tym również firmy zorientowane na eksport.

Niezależny Dom Maklerski S.A.

Notowania: poniedziałek, 4 październik 2021

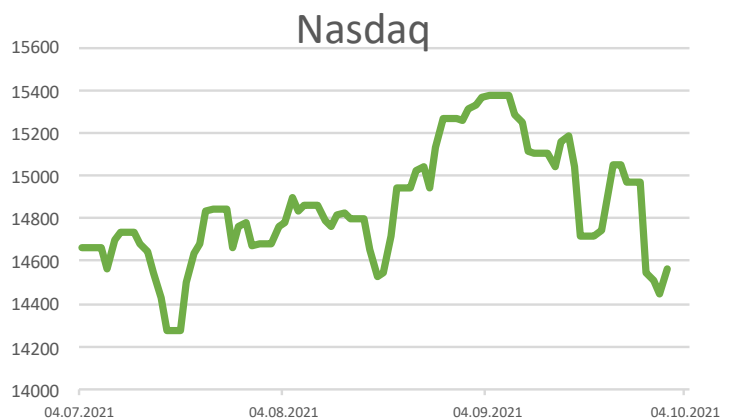
	Wartość	Zmiana				
		1W	1M	6M	1Y	YtD
EURPLN	4,60	-0,07%	1,98%	0,06%	2,05%	0,72%
USDPLN	3,95	0,60%	4,26%	1,40%	2,86%	5,88%
EURUSD	1,16	-0,67%	-2,19%	-1,32%	-0,79%	-4,88%
WIG	71 265,39	1,77%	0,12%	21,79%	45,31%	24,97%
WIG20	2 338,09	1,99%	-1,79%	19,63%	37,75%	17,85%
mWIG40	5 360,03	1,67%	2,41%	22,33%	50,75%	34,79%
sWIG80	21 277,16	0,72%	0,72%	13,55%	52,20%	32,19%
DAX	15 036,55	-3,45%	-4,72%	-0,47%	18,50%	9,61%
S&P500	4 300,46	-3,21%	-5,18%	6,98%	28,43%	14,49%
Nasdaq Comp	14 255,48	-4,77%	-7,21%	5,75%	28,72%	10,61%
Bovespa	110 393,10	-2,81%	-5,59%	-4,22%	17,42%	-7,25%
Hang Seng	24 036,37	-0,71%	-7,20%	-16,94%	2,46%	-11,73%
KOSPI	3 019,18	-3,39%	-5,86%	-2,21%	29,70%	5,07%
Nikkei 225	28 444,89	-5,94%	-2,35%	-3,21%	23,51%	3,65%
Shanghai B-Share	275,46	1,61%	2,37%	11,99%	11,03%	13,14%
Złoto	1 769,44	1,11%	-3,24%	2,30%	-6,96%	-6,81%
Srebro	2 264,40	-0,22%	-8,70%	-9,24%	-5,76%	-14,27%
Miedź	423,85	-1,19%	-2,20%	6,21%	42,35%	20,45%
Ropa WTI	77,62	2,88%	12,02%	26,31%	109,50%	59,98%
10-Year PL BY	2,25	9,39%	14,05%	40,91%	70,25%	83,14%
10-Year U.S. BY	1,48	-0,54%	11,69%	-11,42%	110,37%	61,68%

źródło: www.stooq.pl/

AKCJE

Indeks spółek technologicznych w USA od początku września kształtuje relatywnie delikatną falę spadkową, której kolejnym akordem okazał się spadek o niemal 5% w ubiegłym tygodniu. Powodów tej przeceny można szukać zarówno wśród czynników fundamentalnych, jak i technicznych. Fundamentalnie - znacznie wyższa od prognoz i uporczywie utrzymująca się inflacja mocno negatywnie oddziałuje na zdolność generowania zysków w sektorze nowoczesnych technologii.

Natomiast z punktu widzenia analizy technicznej dynamiczne sierpniowe wybiecie z dwumiesięcznego trendu horyzontalnego okazało się klasyczną „fałszywką” wciągającą na stronę popytu nowy kapitał zwabiony szansą dłuższej fali wzrostowej po letnim okresie stagnacji notowań. Koniec sierpnia okazał się więc idealnym momentem na realizację wcześniejszych zysków odnotowanych na akcjach spółek zgrupowanych w Nasdaq.

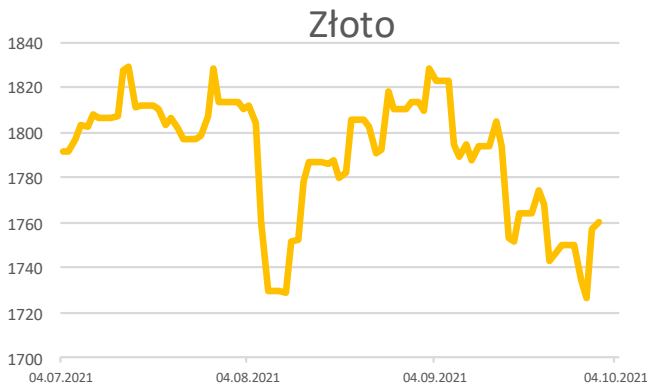


OBLIGACJE

Po kolejnych fatalnych dla polskiej gospodarki danych o inflacji za wrzesień można było oczekiwać poważnych zmian dochodowości krajowych obligacji skarbowych. Rzeczywiście ruch był wyraźny, przy czym aż o 26 punktów bazowych (do 0,96%) wzrosła rentowność obligacji dwuletnich. Na tym tle dosyć skromnie wypadła zwyżka rentowności obligacji dziesięcioletnich (do 2,21%). Efektem tych zmian jest solidne wypłaszczenie polskiej krzywej rentowności. W tym samym okresie na zagranicznych rynkach bazowych dominowały lekkie zniżki rentowności.

Wiele wskazuje na to, że rynek obligacji, w swej większości, stawia na szybki proces normalizacji polityki pieniężnej w Polsce. Pozostaje to nieco w kontrze do zachowania kursu PLN, który odzwierciedla raczej sceptyczne nastawienie do takiego rozwoju sytuacji. Pojedyncze i skromne podwyżki stóp procentowych przez RPP raczej nie zmienia oczekiwań inflacyjnych.

SUROWCE



Cena złota i tym razem oparła się na poziomie w okolicach 1720 USD za uncję. Ubiegły tydzień ten szlachetny kruszec zaliczy do raczej udanych, ponieważ zwyżka ceny (licząc w USD) przekroczyła 1%. Widać tu jednak zdecydowany dysonans w stosunku do zachowania popytu na fizyczne złoto, gdzie sztaby i monety cieszą się dużym zainteresowaniem. Popyt (a także ceny) na instrumenty finansowe oparte o ceny złota wyraźnie odstaje in minus od oczekiwań tych inwestorów, którzy zakupili je, pragnąc w ten sposób zabezpieczyć kapitał na okres wysokiej inflacji i niskich stóp procentowych.

Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że licząc w PLN cena złota odbiega obecnie zaledwie o niespełna 2% od tegorocznego maksimum osiągniętego w połowie lipca. To doskonały dowód na tezę, że nie zawsze inwestycji zabezpieczone przed ryzykiem walutowym w rzeczywistości cechują się niższą sumaryczną wielkością ryzyka inwestycyjnego.

WALUTY

W pierwszej połowie ubiegłego tygodnia kurs EUR/PLN sięgnął półrocznego maksimum na poziomie 4,64, co stanowiło zaskoczenie dla poważnej grupy uczestników rynków finansowych. To osłabienie polskiej waluty nastąpiło w ślad za pogorszeniem globalnych nastrojów inwestycyjnych. W drugiej połowie tygodnia – po publikacji kolejnych wyższych od oczekiwań danych o inflacji CPI w Polsce – ożywiły się nadzieje na rozpoczęcie procesu normalizacji polityki pieniężnej w nieodległej przyszłości. W konsekwencji kurs EUR/PLN spadł poniżej bariery 4,57. Od szczytowego poziomu 4,01 odwróciła się też wzrostowa tendencja notowań USD/PLN. Natomiast kurs EUR/USD po kilku wcześniejszych nieudanych próbach ostatecznie przełamał w dół barierę 1,1680, czym potwierdził słabość europejskiej waluty wobec amerykańskiego odpowiednika.

